

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 16 Stycznia v. s. 1820 roku.

Observacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
	dnia 15 godz. 3 z polu.	27 cal. 10, 5, lin	- 4, stopn.	Zachodni	Pochmurno
	- 15 godz. 9 wiecz.	27 - 9, 8, -	- 5 -	Zachodni	Pochmurno
	- 16 godz. 7 zran.	27 - 8, 6, -	- 6, -	Zachodni	Pochmurno

## PRUSSY.

Berlin dnia 11 stycznia. Przybyli tu z Poznania JOO. Xięstwo Jchmość Radziwillowie, namiestnik w Wielkiem Xięstwie poznańskim, z rodziną swoją.

Nowa umowa graniczna między Prussami i Saxonią obejmuje 31 artykułów. Stanowi, iż niewymienione traktatem pokoju części jednego kraju, opasane terytoryum drugiego kraju, mają pozostać w dotychczasowym stanie posiadania. Linia graniczna ma być oznaczona podług tej umowy. Ministeryum saskie użyży się z weymarskiem względem zatargów granicznych, i odstąpionego przez Prussę obwodu neustädzkiego, W. Xięstwu Weymarskiemu.

## NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 4 stycznia.

Dnia 20 z. m. o godzinie 7 zrana dało się uczuć w *Mittelwalde* trzęsienie ziemi, w kierunku od południa ku północy. Trwało blisko 8 sekund. Wiatr był mały południowy, a powietrze wilgotne z przyczyny padającego przez 5 dni deszczu. Ciępiomierz podług *Reaumur* okazywał 4 stopnie ciepła.

Słychać o zwinieniu 16 batalionów milicyi hannowerskiej.

## AUSTRYA.

z Wiednia dnia 8 stycznia.

Kommissya wyznaczona do roztrząśnienia czynności funduszu na umorzenie długów skarbowych, zdała sprawę N. Cesarzowi o jego stanie wprzeciągu czasu od 1 marca do ostatniego sierpnia r. z, wykupiono obligacyi nowego długu procentowego za 3 milionów 64,285 zł. ryń. a ogółem od 1 marca 1817 za 30,285,512 zł. ryń. obligacyi zaś dawniejszego długu wyjęto z biegu za 5,596,701 zł. ryń. całkowita ilość umorzonych obligacyi dawniejszego długu wynosi 13 milionów 48,914 zł. ryń. 46 kr. z których d. 4 sierpnia 1819 r. publicznie spalono za 5 milionów 596,701 zł. ryń. 50<sup>2</sup>/<sub>4</sub> krajcarów.

## ANGLIA.

Londyn, dnia 1 stycznia. Zaczynamy odbierać pomyslniejsze wiadomości z okolic, gdzie są rękodzielnie. Z powodu zamówionych na przysłać wiosnę różnych towarów, właściciele

rękodzielnie w kilku miastach dali zasiłek pieniężny biednym robotnikom.

Podług wydrukowanego na rozkaz izby niższej rachunku całego długu angielskiego wraz z pożyczkami dla Austrii i Portugalii, wynosił on w 1786 roku, 258 milionów 251,248 funtów szterlingów. W czasie pokoju aż do roku 1793 zmniejszyła się powoli, i wynosił jeszcze 227 milionów 989,149 funt. szterl. potem zaś raptem urosł i powiększył się ciągle aż do roku bieżącego, a d. 5 stycznia 1819, wynosił 1,181 milionów 502,362 funt. szterl.

W 147 parafiach miasta *Londynu*, przedmieścia *Westminster* i okolic, urodziło się od 15 grudnia 1818 roku, do 14 tegoż miesiąca 1819 roku, 24,300 dzieci, umarło 19,228 osób, między którymi było 666 mających od lat 80 do 90, 144 od lat 90 do 100; a jedna osoba, która dożyła 103 lat.

Czytamy w gazecie *Morning-Chronicle*: — „Ostatni bil, który nadwierała prawa ludu, został wczoraj potwierdzony przez Xięzcia Rejenta. Ministrowie więc dokazali swego, i w ręku swoim mają władzę, której mocno pragnęli. Postarali się o więkzość kresek w izbie, tak dalece, iż na wszystko, nawet bez zwyczajnego roztrząśnienia, zezwolono.”

List prywatny z *Londynu* wyraża: — „Kończą się już obrady parlamentu. Nigdy nie było pracowitszego posiedzenia, nigdy sessye tak długo nie trwały, nigdy krótszey niedoznawaly przerwy, jak teraz. Słyszeliśmy wymowne głosy ministrów i reprezentantów narodu. Zmieniła się postać kraju. Stałość parlamentu dała dzielny odpor buntowi, który się zuchwale wojskał do izby. Dobrze myślący, których dawniey szalona zuchwałość radykalistów (stronników poprawy parlamentu) do młczenia przywiodła, wynurzyli prawdziwe swoje uczucia. Nigdzie w żadnym kraju nie okazała się tak zbawienna w podobnym razie odmiana. Dobre usiłowania wzięły górę. Radykalizm wyszedł z mody. Rzucają błotem na *Hunta* i mówców jakobińskich. Naród nie potrzebuje inney pomocy, jak tylko swoich reprezentantów, którzy obowiązków swoich zaszczytnie dopełnili. Parlament był tłumaczem prawdziwego sposobu myślenia ohywateli; znikąd nie podano próby przeciwko wniesionym bilom, wyjąwszy tylko z *Westminster* i *Southwark*. Każdy bowiem wiedział, iż w Anglii znaczna więkzość

daleką jest od popierania niszczącego systematu zdrayców kraju. Niech jak chcą krzyczą na prawo o wyborach, nie potrafią oprzeć się większości członków parlamentu. Za 8 dni wypoczniemy po wielu pracach, i wolno oddychać będziemy. Papiery skarbowe podnoszą się w cenie. Kupcy mają nadzieję, iż na wiosnę handel zakwitnie, lubo strona opozycyjna wielki ubytek w dochodach krajowych przepowiada.

Gazety tutejsze napelnione są uwagami nad bezimiennym paszkwilem, który Panu *Canning* zagraża śmiercią, jeśli nie zaniecha sztyderstw w mowach swoich w parlamencie.

Pisemko Pana *Heathfield* sprawiło tu (pisze *Kuryer*) nadzwyczajne wrażenie. Dla umorzenia połowy długu narodowego, radzi ustanowić dodatkowy podatek po 15 od sta od wszelkiej własności, przez co oszczędzi się 20 milionów funt. szterl. wydatku na opłatę prowizyi. Pisemko to, drukowane kosztem autora, rozdano członkom parlamentu i publicznym urzędnikom. Każdy czuje potrzebę tak mądrego planu, i zbawienne jego skutki przewiduje. Przyniosłby ubogim ulgę w podatkach, osłabiłby buntowniczych demagogów i przywróciłby powszechną spokojność, tak dalece, iż odejmując uciskom i próżniactwu wszelki pozór wymagania wsparcia od publiczności, poda pracowitej klasie sposobność poprawienia losu swojego.

Pęknięcie kotła maszyny parowej w *Haarwood* przypawiło 4 ludzi o śmierć a 3 o kalectwo. W domu zaś, gdzie była machina, nie pozostał kamień na kamieniu.

Sprowadzono tu niedawno największy amełyst, jaki kiedy widziano; ma dwie stopy długości, a 14 cali szerokości, jest pięknego zielonego koloru, i waży 150 funtów. Kupiec, do którego należy, nie chcąc opłacać wielkiego cła, podał wartość jego tylko 65 funt. szterl. Zabrała go więc komora, i podług zwyczaju, wystawi na publiczną sprzedaż.

#### PARLAMENT.

##### *Izba wyższa.*

Na sęssyi dnia 29 z. m. przeczytano trzeci raz bil względem opłaty stęplowej od małych pisemek. Lord *Ellenborough*, najwyższy sędzia, przypominając izbie bolesną sprawę Pana *Hone*, oświadczył, iż wspomniony bil ściąga się tylko do tych pism, które *ubogiem* nazywają, to jest wszelkich pism gorszących, podburzających namiętności ubogich ludzi, którzy bynajmniej polityczney wolności druku nie potrzebują; nie można bowiem obiecywać sobie żadney ztąd korzyści, gdyby między tkaczami znajdowali się filozofowie. Nazajutrz po zatwierdzeniu tak wspomnionego bilu jako też czterech innych, odłożyła izba obrady do 15 lutego.

##### *Izba niższa.*

Na sęssyi dnia 30 z. m. oświadczył P. *Grenfell*, iż dla tego był niedawno przeciwny podanej prośbie kilku kupców londyńskich, że jey jeszcze wtedy nie czytał. Gdy zaś podpisali ją najznakomitsi bankierowie, jako to *Baring*, *Ingles*, *Paget* i inni nie myśli więc nie jey zarzucać.

Lord *Castlereagh* zapewnił, iż rząd utrzyma uchwałę parlamentu względem wypłaty go-

tówemi pieniędzmi z banku, a to dla utrzymania kredytu.

Po zapowiedzeniu niektórych wniosków o środkach obmyślenia roboty dla ubogich, odłożyła izba obrady do 15 lutego.

Gdy P. *Tierney* mówił niedawno w izbie, zaczęto mocno kaszlać na prawey stronie. Obrócił się zimną krwią i rzekł: *Kaszlaycie WPa-nowie jak chcecie; będę mówił godzinę dłużej, i nic więcej na tém nie zyskacie.*

#### FRANCYA

(z gaz. berl. i kor. hamb.) Paryż, dnia 1 stycznia. Wczoray po mszy przyjmował Król w sali tronowej powinszowania od deputacy obu izb, oraz oświadczony sobie przez arcybiskupa paryzkiego hołd duchowieństwa. Potém udał się Król Jmé do sali pokoju, gdzie mu złożyły uszanowanie obadwa konsystorze ewangelickie, a po nich główny konsystorz izraelski.

Monitor zawiera tymczasowe prawo zezwalające pobierać na rok 1820 sześć dwónastych części dotychczasowych podatków.

Xiężniczki i wiele dam ze znakomitszego stanu zakończyły rok stary dziełem dobroczynności i miłości bliźniego. Pani *de la Tour du Pin* założyła w hotelu *Viosmenil* instytut dla ubogich haftarek szwaczek i t. d. gdzie znajdują prace i sposób do życia. Roboty ich sprzedają się na liczném zebraniu przez licytacją, i drożey są płacone nad wartość. Szczególniey zaś powiedziec to można o robotach Xiężney *Angouleme* i Xiężney *Berry*, o które się kupujący dobijali. Obiedwie Xiężny kupiły robot za 20000 fr.

Dawniejsza Królowa hiszpańska przybyła tu przed kilku dniami i wysiadła w hotelu swoim na przedmieściu *Saint Germain*.

Baron *Talleyrand* mianowany jest prefektem Korsyki.

Minister wojny wydał do wszystkich jenerał poruczników, dowódców dywizyynych i półkowników wszelkiej broni pismo okolne, w którym zwraca uwagę ich na pisma buntownicze, jakie w wielu garnizonach rozrzucone zostały w zbrodniczym zamiarze uwiedzenia żołnierzy i rozwolnienia subordynacyi. Wzywa ich, aby podwoili swą bacność, i ścisley anizeli kiedy, postrzegali karności wojskowej.

W ciągu przyszłego tygodnia w izbie deputowanych uczynione będzie ze strony rządu wniesienie, względem prawa mającego na baczeniu zabezpieczenie wolności osobistey.

Pracują z pośpiechem około kanału *Monsieur* (dawniey *Napoleon* zwanego), mającym połączyć *Ren* z *Rodanem*. Przedsiębiorcy zobowiązali się ukończyć go w przeciągu 18 miesięcy.

Podług listów z Francyi południowey, ostatnie wypadki paryzkie sprawiły tam między partjami wielkie poruszenia, które szczęściem nie pociągnęły jeszcze żadnych nieprzyjemnych skutków.

Miasta francuzkie idą na wyścigi w wystawianiu pomników wielkim ludziom, którym za kolebkę służyły. Popiersie *Rasyne* (*Racine*) stawią w *Laon*, a posąg jego w *la Ferte Milon*, rodzinném jego mieyscu. W *Versailles* wystawione będzie popiersie urodzonemu w murach tego miasta pocię *Ducis*. Posąg *Lafon-*

tena ma być wystawiony w *Chateau-Thierry*, gdzie się urodził. Popiersie *Montenia* (*Montaignes*) wzniesione będzie w rodzinnym jego mieście *Bordeaux*. Minister spraw wewnętrznych kupił obraz wystawiający *Joannę d'Arc*, przeznaczony do mieszkania tej bohaterki, w *Donremy*.

Gazeta *Observateur Neustrien* donosi: „Missyonarze, którzy zmuszeni byli opuścić *Brest*, znajdują się teraz w *Lifieux*, gdzie się wierni dla słuchania ich ze wszystkich stron zgromadzają.“

Zdaje się być przeznaczeniem rodziny *Bonapartego*, ażeby się ciągle między sobą albo z innymi prawowała. Była królowa Westfalska, pod imieniem *Xiężney Montfort*, skarży się teraz przeciw Panu i Pani *Bacciocchi*. Gdy ostatni mieli jeszcze w posiadłości swej *Luke*, *Hieronim Bonaparte* zamienił dwie majątności w *Turnene* za dwie inne w *lukieskiem*. Te stracone już są dla niego i jego małżonki; tamte zaś są dotąd jeszcze własnością rodziny *Bacciocchi*.

Dnia 30 grud. roztrząsano w izbie deputowanych prośbę Pana *Maria Duplan*, oficera legii honorowej, który się uskarża na znizzenie do połowy pensyi członkom legii honorowej. Prosił on aby izba uczyniła potrzebne ofiary dla zapewnienia wojskowym w całości tej pensyi, do którego przelewem krwi swej prawa nabyli. Kommissya prośb radziła, odesłać prośbę do ministrów skarbu i wojny z żądaniem objaśnienia tej rzeczy.

Jenerał *Foy*: Kapitan *Duplan*, którego prośbę podano, jest walecznym oficerem, któremu w oczach moich kula armatna urwała nogę pod *Salamanką*. Nie idzie tu o jednego człowieka; winniem stanąć w obronie całego narodu. Przez czwartą część wieku wszyscy prawie obywtele nasi byli żołnierzami; od nastania pokoju żołnierze nasi zostali znowu obywatelami. Wspomnienie, sposób myślenia, nadzieje, wszystko było i jest w massie ludu i naszego dawnego wojska.

Słowa też, wyrzeczone z tej mównicy, dla pocieszenia ślachetnego nieszczęścia, przyjmowane są pożądliwie pod naylichszą strzechą. Francya jest echem, kiedy tu zabrzmiały wyrazy: „honor i oczyzna.“ Upłynęło już lat blisko 18 od ustanowienia legii honorowej. Nowy ten zakład stanu miał trwać w późne wieki; otrzymał uposażenia w dobrach leżących. Okryty dawną sławą nawet w dniu swego utworzenia, jaśniała świetnie jego jutrzeńka, rząd dał więcej a niżeli przyrzekł, nie przyszło jednak nikomu na myśl, obwiniać z tego powodu rząd o rozrzutność. Nagrody tymczasem, jakiegokolwiek mogły być rodzaju, były zawsze niższe od zasług. Nie można jednak długobawić się bezkarniegrzybskiem wojny. Wojna uczyniła *Napoleona* wielkim; wojna go też zwała. Nastąpiły inne urządzenia. Ordery *ś. Michała*, *ś. Ducha* i *ś. Ludwika* utworzone zostały przez niepopularnych monarchów. (Sarkania na prawej stronie sali).

Pan *Castelbajac*: Cóż to ma znaczyć?

*P. Foy*: Mówię, MPanowie, niepopularnych książąt; *Henryk III*, *Ludwik XI* i *Ludwik XIV*, nie byli monarchami popularnymi.

*P. Castelbajac*: Nie znamy żadnego innego tylko *Napoleona*, który nie był nie popularnym.

*P. Foy*: Młoci Panowie, powiadam, że podług mego przekonania nadałem monarchom tym przymiot, na który w historii zasługują. Ślachetne i rozrzucające postanowienie przypisało początek legii honorowej bohaterowi *Bourbonów*. *Henryk IV* był patronem walecznych. Muszę WPanom teraz przytoczyć, co uczyniono przeciw legii honorowej. Obecny jeszcze pamięci waszej rok 1814. Nie zapomnieliście jeszcze, jaka epidemija tytułów, pensy, wyniesienia stanów, i wstąg grassowała w kraju tym, w tej chwili nawet, kiedy potęga nasza upokorzona była i kiedy nam obcy przepisywali prawa. Do tego czasu gwiazda honorowa była nagrodą krwi. Razem gwiazdą takową zaczęto szafować za pospolite i dwóznaczące zasługi. Sześć tysięcy mianowań na kawalerów legii honorowej nastąpiło w ciągu 3 miesięcy. Przyymowano do legii honorowej kupami wojskowych, którzy się nigdy przy ogniuobozowym nie grzeli. (Głośne szemranie na prawej stronie.) Wkrótce potem pensya członków legii honorowej znizoną została do połowy. Było to ze strony ówczasowego ministra występkiem przeciw zastrzeżonej wierności: bo ustawa konstytucyjna zabezpiecza prawa członków legii honorowej. Było to bankructwem, haniebnym bankructwem. (Szemranie z wielu stron). Legia honorowa jest konstytucyjnym urządzeniem krajowym; jest ona świetną, nieporuszoną własnością narodową. Trwać musi tak długo jak ustawa konstytucyjna. Podług prawa w roku X wykonywali kawalerowie przysięgę, która wryta jest w mej pamięci. Przysięgali oni utrzymać całość terytoryum Francyi; bronić i utrzymywać panującego, prawa i własność. I wrzeczy samey, Panowie moi, francuzka ta i pełna znaczenia przysięga nie przeciw się w niczem zasadom politycznym, jakie Najjaśniejszy dawca konstytucyi naszej obwieścił. A miejsce przysięgi tej zajmuje teraz czcza formuła; dodają teraz do niej, jakieś niesłychane obowiązki odkrywania spisków; z kąd powstaje ta niedorzeczność, że myśl policyjna połączona jest z zasługą honorową. (Mocne szemranie). *Cesarska wszechwładność* — (*P. Castelbajac*: Nie znamy żadney wszechwładności cesarskiej) — kazała oddzielney radzie administrować legią honorową, a teraz podobało się powierzyć dochód 6 milionów i pomyślność czoła narodu jednemu człowiekowi! Żądam, żeby nie tylko prośbę kapitana *Duplan*, ale i wszystkie prośby, jakie względem legii honorowej od 3 lat do izby deputowanych podano, odesłane były do ministrów, ażeby je należycie rozważyli i ostatecznie względem nich przełożyli. Co też po żywych rozprawach uchwalonem zostało.

*Paryż dnia 2 stycznia*. Dnia 1 t. m. *Xiężna Orleans* powiła xięcia, który na rozkaz Króla otrzyma imiona: *Karol*, *Ferdynand*, *Ludwik*, *Filip*, *Emmanuel* *Xiężę Penthièvre*.

Prośba w sprawie tych, którzy głosowali za śmiercią Króla, którą z wielu względów za podsunioną uważać można, podana została w izbie deputowanych. Autor jej nie zraził

się niechęcią, z jaką izba parów ją przyjęła. Pan *Mestadier* zda o niej sprawę na jednym z pierwszych posiedzeń.

Kommissya zdała sprawę względem prośby tyczącej się pensy kawalerów legii honorowej. Nie wchodząc w to, czy zostawione jeszcze 6.861.902 fr. rocznie wystarczą na pensy, które prawem z d. 28 grud. 1816 zmżone zostały do połowy, kommissya była tego zdania: że rząd uzna potrzebę zastanowienia się nad tą okolicznością, i że w ciągu teraźniejszego posiedzenia wniesie projekt do prawa w celu zaspokojenia interesowanych.

Gdy tutejszy urząd municypalny składał Królowi na Nowy Rok powinszowanie, prefekt departamentu *Sekwany*, wynurzył życzenie, „oby niebo zachowało w najdłuższe lata Króla Jmci;”, na co Król odpowiedział: „Wdającem jestem municypalności mego dobrego miasta *Paryża* za wynurzone dla mnie uczucia. Życzę sobie wprawdzie doczekać starości, ale życzę sobie żyć tylko tak długo, póki ludowi memu użytecznym będę.”

Deputacyi od izby deputowanych, która składała Królowi powinszowanie Nowego Roku, dał Król następującą odpowiedź: „Zyjemy z całą Europą w pokoju; ale pozostał nam jeszcze do zwalczenia jeden nieprzyjaciel, którym jest anarchia. Położenie nasze nie jest niebezpieczne, poki ja tyleż na *WPanach*, ile *WPanowie* na mnie, polegać mogą.”

Hrabia *Beugnot* podał do gazet pismo, w którym zbija przytoczenie jenerała *Savary*, jakoby dawniej miał związki z nim i z jakimś *Pelart*, który przewoził dla niego pozdrowienia od *Napoleona* z wyspy *Elby*. Otrzymał on tylko urzędową wiadomość, o przybyciu pomienionego *Pelart*, z wyspy *Elby*, ale nie miał z nim żadnych ściślejszych związków.

*Descubete de Lascaux* i *Depommiers-Desbannes*, dwóch oficerów wplątanych do sprawy tej nazwanych patryotów z 1816, otrzymało zupełne przebaczenie królewskie i zostali znowu wpisani do księgi legii honorowej. Wielu też innych należących do tej sprawy otrzymało podobne przebaczenie.

Mówią o nowym rozkwaterowaniu wojsk i odmianie w załogach; w czem jednak zdaje się, że nowy minister wojny nie uczynił jeszcze żadnego postanowienia. Pewną zaś jest, że wszystkie regimenta gwardyi wezwane są do *Paryża*; te które stały dotąd załogą po twierdzach od granic północnych, mają w tych dniach wyruszyć. Ta jedna okoliczność jest dostateczną do uczynienia wielu innych odmian w rozłożeniu wojsk.

Jenerał *Vandame* udał się z *Lille* do rodzinnego miejsca swego *Mont-Cassel*.

*Paryż* dnia 5 stycznia. Dnia 3 t. m. marszałek *Davoust* miał u Króla prywatną audyencyą.

Nuncyusz papieżki, *Macchi*, przybył tu. d. 31 grud.

Xiążę *Bassano* (*Maret*) powrócił tu także z wygnania swego.

Stan zdrowia Pana *de Serre* pogorsza się coraz bardziej.

Stojący w *Fontaineblau* regiment margra-

biego *de la Roche-Jaquin*, otrzymał rozkaz udać się na załogę do *Wersalu*.

Zawezora wieczorem żołnierz jeden z gwardyi narodowej zastrzelił wilka; zaszedł on nie wiadomo jakim sposobem do jednego ogrodu na ulicy *Careme-Prenant*.

#### N I D E R L A N D Y.

*Bruxella*, dnia 2 stycznia. Monarcha nasz wydał dwie ustawy względem wprowadzenia nowych miar i wag.

Na sessyi drugiej izby powszechnych stanów krajowych, dnia 28 z. m., oświadczył prezydujący, iż Król zezwolił na postanowienie izby zapadłe dnia 27 z. m. Wprzód więc druga a potem pierwsza izba zatrudni się tymczasowem prawem skarbowem na 8 miesięcy, które zaraz po przyjęciu weźmie skutek. Następnie podane będą izbie 4 rozdziały kodexu cywilnego.

Jenerał major *Auf der Mauer*, stosownie do odebranego zalecenia, udał się z *Gorkum*, gdzie pułk jego stoi na osadzie, do *Amsterdamu*, i tam ma czekać dalszych względem siebie rozkażów. Dowództwo zaś pułku jego objął tymczasowem podpułkownik *Pellegrini*.

#### S Z W A Y C A R Y A.

List rządu kantonu *Saafuzy* do gmin względem zapłacenia podatku gruntowego, nie wziął pożądanego skutku, równie jak późniejsze postanowienia tegoż rządu. Gminy oświadczyły, iż chcą żadaną ilość pieniędzy zapłacić, ale pod tytułem składki, nie zaś podatku; dopraszają się oraz, aby uczynienie rozkładu im samym zostawiono.

#### W Ł O C H Y

Kwakier nazwiskiem *Steeren* miał w środku grudnia wysłuchanie u Papieża w *Rzymie*. Za zaś nie mógł się pokazać z kapeluszem na głowie, a przepisy religijne zabraniają mu zdjąć go samemu sobie, poradził więc, aby kto w przedpokoju chciał mu zdjąć kapelusz, czego się też podjął *P. Copaccini*, urzędnik sekretaryatu stanu.

Kilku więźniów, utrzymujących podeyrzaną korespondencyą, przeprowadzono z *St. Leo* do zamku ś. *Aniela*; dowódcę zaś w *St. Leo*, złożono z urzędu za niedbalstwo.

Zdaje się, iż Xiążna *Wallii* nie myśli prędko powrócić do *Pesaro*.

Cena zboża w kraju papieżkim tak jest mała, iż właściciele wsi nie są w stanie zapłacenia podatków. Toż samo dzieje się w *Sycylii*.

#### S Z W E C Y A.

*Sztołolm*, dnia 29 grudnia. Zaden żyd nie może nadal prowadzić w kraju naszym handlu, bądź hurtowego bądź częstkowego, jeśli pierwej nie wyuczy się przez czas, jaki dla kupców chrześcijańskich jest przepisany. Dotąd izraelici w *Szwecyi*, równie jak w innych miejscach, wolnymi byli od tego obowiązku.

Kurs wileń. na assyg.: rubel sr., 3 r. kop. 79½ dukat hol. nowy r. 11, kóp. 25; stary r. 10 k. 95; imperyał 36 r. kop. 85.

*P o d z i ę k o w a n i e.*

W ubogiej mojej fortunie z żoną i liczną familią żyjący, z niepewności granic wciągnięty w proceder z W. Rozalią z Białozorów Witkowską, Reg. Ptu Trockiego i możniejszą co do majątku, i tak poważną familią otoczoną; rokowałem dla siebie ostatnią funduszu mojego zagubę, w roku więc 1819 8bra 8 dnia, skarżąc się o dopelnioną samowolność w Sądzie granicznym appellacyjnym ptu Rossieńskiego, zyskałem na wysledzenie z tegoż Sądu Sędziego JW. Felicyana Aramowicza: za przybyciem tego szanownego urzędnika i pracowitym jego wdaniem się tyle zyskałem, iż zupełnie spokojnym i pewnym pracą własną zarobionego majątku mogę siebie liczyć, niemogę jednak zamilczeć, abym nie uwielbiał powolności ze strony W. z Białozorów Witkowskiej Regentowej; jaką okazała w przystąpieniu do ostatecznej ze mną kombinacji; ale szczególną winieniem wdzięczność JW. Sędziemu Felianowi Aramowiczowi, ten szanowny urzędnik i prawdziwy obywatel, nieszczędząc pracy swojej przed zajęciem się śledzenia rzeczy, tyle dołożył pracy i przekonywających perswazyi stronom, a siedząc przez trzy tygodnie z górą, w ubogim moim domu, doprowadził strony do wiecznej o granicę kombinacji, jaką zawierając na ostatecznych dokumentach nazawsze spokojność moją odzyskałem — Takie więc dołożenie się JW. Aramowicza Sędz. Gran. Ptu Rosień., przechodzące miarę mojej wdzięczności postanowiłem do publicznej przeniesć wiadomości, w przekonaniu, iż sędzia w prawdziwych chęciach zrobienia spokojności stronom w proceder zasłtym, ma naylepszą sposobność jey uczynienia. Roku 1820 mca januar. 5 dnia.

Adam Jaskuła Grabszewicz Chor. Ptu Eyr. Xtwa Zmudz.

*O g ł o s z e n i a*

JPani Hintz Dentystka, przez Kollegium lekarskie Wrocławskie examinowana i approbowana, a przez Królewsko-Pruskie Ministerjum spraw wewnętrznych uprzywilejowana: udowodniwszy oraz gruntowną znajomość swey sztuki, przed kommissją examinacyjną lekarską Województwa Mazowieckiego, ma honor Prześwietną Publiczność zawiadomić o chęciach stania się jey użyteczną przez swąją sztukę. Będąc córką sławnego francuzkiego dentysty, i sposobiąc się w tey sztuce od młodych lat, nabyła potrzebney zręczności i łatwości do odbywania wszelkich operacyi zębów dotyczących się. Działania moje zasadzają się:

- Na wymowaniu zębów i korzeni.
- Zrównowaniu zębów przydługich.
- Odlączaniu zębów zdrowych od zepsutych.
- Oczyszczaniu zębów z kamienia winnego.
- Umocowaniu chwiejących się zębów.
- Plombowaniu czyli wypełnieniu zębów wypruchniałych złotem lub innym kruszcem, tak, iż onych bez najmniejszego bolu w późne lata potrzebować można.

Wprawianiu zębów sztucznych pojedynczych i całych krajów, tak, że ich od naturalnych odróżnić niepodobna.

Zęby będąc ozdobą ust, zapobiegają oraz zwiędnięciu policzek i są dla zdrowia niezbednen. i narzędziami, zasługują przeto na naywiększą około nich troskliwość.

JPan Hintz miniaturzysta, zabawi tu przez czas niejaki. Polecając się swą sztuką względem Prześwietney Publiczności zapewnia akuratność w pracy, z której u niego dowody widzieć można.

Mieszka w domu XX. Franciszkanów na ulicy Trockiej pod Nrem 392.

1. W skutek rezolucyi Magistratu Wileńskiego, wydaje się niniejsza awizacya w tem: iż domow i placów JPP. Rehfeldów na Antokolu w Wilnie położonych, JW. Frankowi Professorowi w dniu 20 xbra 1819 roku wyprzedanych, będzie się odbywać jeden przetarg w dniu 26 terazniejszego mca januarji 1820 roku i kto naywiększą summę w tym czasie za dworki i place Rehfeldów zaofiaruje, przy tym i akrorstwo onych pozostanie. Oddzielnie zawiadamia się Powszechność: iż kto nabędzie dom drewniany Rehfeldów przy drodze z Wilna do S. Piotra idącej stojący, ten stosownie do zalecenia JW. Zastępującego obowiązki Cywilnego Gubernatora, Vice Gubernatora Horna, w dniu 14 januarji 1820 roku za N. 374 wyszłego, powinien ony rzucić i odstąpiwszy kilka sążni z takowego miejsca na drogę tam wytkniętą, obowiązany jest wziąć plan od JW. Wojennego Lit. Gubernatora, Generala od infanterji i kawalera, Rzymskiego Korsakowa, dla postawienia na takowym miejscu budowli murowanej lub przystoyney drewnianej, w ostatku, że w tymże dniu 26 t. m. januar. kociół piwny do Rehfeldów należny przez licytacyą wyprzedanym zostanie. Tą awizacyą Powszechność obwieszczam i oną jako delegowany urzędnik podpisuję. Datt roku 1820 mca januarji 16 dnia.

Józef Statkowski P. Burm. M. W.

1. Sąd Taxatorsko-Exadywizorski na skutek powtórzonej remissy sądu Ziem. Stolim. w dniu 9 8bra roku zeszłego 1819 zaferowanej, w nowo przeznaczonym komplecie do folwarku Bogudzionek w plicie Stolim. sytuowanego, dziedictwu WW. Piotra, Narcyza i Franciszka Czerenkiewiczow uległego, po uprzątnieniu już pierwiastkowych czynności prawidłami Ziemstwa Stolim. przepisanych w dniu 15 9bra 1819 zebrany, przez rezolucyą w dniu 17 tegoż mca zasłtą, ponowną komportacyą papierów tak na samych dłużnikach WW. Czerenkiewiczach, jako też ich kredytorach i pretensorach z czterniedzielną persystencyą w naturze pód penami nakazał, zjazd swój powtórny na ostateczne dzieła dokonanie w dniu 20 februar. r. t. zaderminował; i żeby takowe postanowienie doszło do wiadomości wszystkich kogo to interessować może, niniejszą awizacyą z zastrzeżeniem amissyji na niejawiących swych pretensyow, w gazecie Kur. Lit. umieścić postanowił i spełnienie tego kancellaryi swojej pociągnął.

Antoni Chrzczonowicz Reg. Sądu Exadyw.

1. Ktoby potrzebował nasienia koniczyny czerwono kwitnącej; może dostać garcy sto N. 100, dobrego świeżego nasienia, w ptcie Telszewskim w majątności Siady zwanej, do Gadona Marszałka b. Telsz. ptu należącej, można się zgłaszać pocztą do dziedzica tej majątności, adresując w Telszach. Cena garca jednego takiego nasienia, jest rub. sr. jeden.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Excerpt z Protokołu Potocznego Sądu Ziem. Ptu Bychowskiego oświadczenia w dacie niżej wyrażonej zaniesionego pod pieczęcią Ziem. urzędową tegoż Ptu na rekwizycyą strony jest wydany.

Imieniem WW. JPanow Brygidy z Dernałowiczow Chorążyny Ptu Bychowskiego matki, Dominika Sędziego Ziem Ptu Czerekowskiego, Teodora deputata dworzeństwa gubernii Mohilowskiej, Stefana i Antoniego Chorążycow Ptu Bychowskiego synow Boryssowiczow publiczne czyni się oświadczenie w następnym rzeczy: iż JW Pani Katarzyna z Judyckich, w pierwszym zamęściu Dernałowiczowa, w powtórnym dopiero Wiszczyńska jenerałowa woysk polskich, wspólnie z młodszą rodzoną siostrą po oycu swoim s. p. Joachimie Judyckim półkowniku woysk pol. znacznych dóbr niedzielonych w trzech guberniach leżących, a w rządzie i głównej majątności Zurowicz z attynencyami w gubernii Mohilowskiej w powiatach, Rohaczewskim i Bychowskim rozpołożonych, stawszy się połowiczną i niedysputowaną aktorką po dokonanych niedawno rozdziale tychże dóbr Zurowicz przez wyrok ostateczny Sądu dzielczego kompromissarskiego w dniu 29 października 1817 roku ferowany i zgodnie akceptowany, o wieczność i aktorstwo wydzielony sobie schedy weszła w układ z oświadczałymi się, i w tym celu pod datą miesiąca stycznia 3 dnia idącego 1820 roku zawartą i przyznaną została dobrowolna nawzajem intercyza, ktobykolwiek więc do teyże JW. Jenerałowej Wiszczyńskiej i do pomienionej schedy jej w dobrach Zurowiczach miał jakową pretensyą, ażeby po dzień 15 kwietnia niniejszego 1820 roku dla jej udowodnienia czy sam osobiście, czy przez prawnie umocowanego zgłosił się lub do miejsca mieszkania oświadczałych się w majątności Kazimierzowie w gubernii Mohilowskiej w powiecie Bychowskim położonej, lub wreszcie do samego sądownego miasta Bychowa przybył, albowiem, w przewym razie zamilczana po 15 datę pretensya już nie do schedy w dobrach Zurowiczach, ale do dalszych funduszow JW. Jenerałowej Wiszczyńskiej odnosić się będzie, i w tym celu niniejsze czyni się oświadczenie publiczne. Roku 1820 mca stycznia 3 dnia, w protokule podpisano, Dominik Boryssowicz Sędzia Ziem. Ptu Czerekowskiego Teodor Boryssowicz Deputat Dworzeń Ptu Bychow.

Takowe oświadczenie podające się dla umieszczenia do gazety Kuryera Lit. że można drukować poświadczam. Datt 1820 roku mca styczni 15 d. Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

2 Excerpt oświadczenia z Protoku'u Potocznego Sądu Grodzkiego Brasławskiego w dacie poniżej wyrażonej zapisanego pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu stronie jest wydany.

Roku 1819 mca decembra 29 dnia. Oświadczenie imieniem JW. Wincentego Bielikowicza b. marszałka Brasł. i kawalera z następnej zanosi się okoliczności. — Gdy z zaszłych układow między żał. a Star. Boruchem Giecelowiczem Frydlandem, mieszczaninem Ihumen dekret nadulymarny Sądu Ziem. Ptu Borys. w roku terażniejszym 1819 julii 11 nastaly, zasądający rubli ass. cztery tysiące sto pięć kop 76, srebrem rubli dwa tysiące pięćset na WW. Wincentym i Brygidzie Hłaskach Chor. Witeps., oraz synie Antonum dla Gieccla Michielowicza, i jego synow Borucha i Leyby Frydlandow przelanym w zupełności żał. został, za którym poszukiwać przed

się bierze na wszelkim majątku rodziców i dzieci WW. Hłaskach, zatym by rzeczeni Frydlandowie ani ktokolwiek inny nie wazyli się wchodzić w układy z obżal. Hłaskami ani też kredytować onym summ nad proporcją ich majątku odłużonego, spieszę ostrzedz publiczność przez niniejsze oświadczenie w aktach sądowych i podaniem przez trzykrotną awizacyą de gazet krajowych. W protokule podpis taki, jako plenipotentilakowe oświadczenie podpisałem Szymon Chadyka Regent i Adw Brasł.

Corectum Rafał Rossiński Grodzki Brasł v. Regent.

Takowe oświadczenie podające się do gaz. Kur. Lit. że wolno drukować poświadczam Datt 1820 roku stycznia 15 Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

2 Excerpt oświadczenia z Protokołu Potocznego cancellaryi miasta w dniu poniżej zapisanego i teyże daty urzędowie jest wydany.

Roku 1820 styczni 15 dnia. Przed Aktami miasta Gubernskiego Wilna stanawszy osobiście Star. Dawid Eliasowicz oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał przez słowa: oświadczenie imieniem Star. Dawida Eliasowicza czyni się z tego powodu, po dekrecie magistratu Wileń. wedle dowodu: listu podawczego uzyskał oświadczałych się na majątku Jakuba Wolframa i samey onego osobie tradycją oraz między innemi na pretensyą oświadczałych się zejętami artykułami przyznano żał. del. na drążkach JP. Heysynga przez Wolframa do reperacyi wziętych rubl. sr. pięćdziesiąt i na sygneciku JP. Jezierskiego rubli. sr. czternaście, jakowych drążek i sygnecika, ponieważ od oświadczałych się aktorow onych to jest JJPP. Heysyng i Jezierski niewykupują przez złożenie powyższej summy a żał. delat. musi za lokacyą drążek expensa ponosić, przeto że takowe drążki i sygnecik za uprzedzić się mającym otaxowaniem przez licytacyą w dniu 11 februaryi 1820 roku, w mieście Wilnie, w kamienicy Wolfa, na ulicy Trockiej pod Nem 388 położonej, przy bytności przysięgtego Woźnego oświadczałych się wyprzeda, takowym oświadczeniem wspomnionych JJPP. Heysynga i Jezierskiego zawiadamiam i niniejsze urzędowe opowiadanie do gazety Kuryera Lit. umieścić deklaruję. W protokule podpisano Dawid Eliasowicz.

Correctum Ignacy Misiewicz M. W. R.

Roku 1820 januar. 15 dnia takowe oświadczenie Redakcy dla zamieszczenia w Kuryerze Lit. może przyjąć. Mateusz Żółkowski R. M. W.

2 Dom murowany dwupiętrowy, w mieście Wilnie, przy Ostrey Bramie pod Nrem 1289; i za nim dworek drewniany pod Nrem 1290 położone: mający wygodne appartamenta górne, suche mieszkania na dole i w dworku wszystkie opatrzone znowa z meblami mahoniowemi i krajowemi; oraz z całym sprzętem jak jest: przy tém udzielnie względnie tych appartamentow kuchnie, składy, sklepy, stajnie, wozownie, spichrze, ogród obszerny fruktowy, warzywny, szpacyerowy z laskiem, altanami i ulicami drzew dużych; także salą i grotą murowaną, jest do sprzedania. Układ nabycia bardzo łatwy, najmniejszym długiem nieobciążone i żadney w niczym kwestyi nieuległa: ktoby więc one życzył nabyć, raczy traktować ze mną dziedziczką, mieszkającą w tym domu na 2gim piętrze Alexandrą z Dąbrowskich Minią Koleską Assesorową.